

Łódź, 23.05.2012

Urszula Niziołek-Janiak
Radna Rady Miejskiej w Łodzi

Pani Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

**Interpelacja
ws. budynku przy ul. Jaracza 81**

Szanowne Pani Prezydent!

Budynek przy ul. Jaracza 81 znajduje się pomiędzy zadbanym blokiem spółdzielczym a zabytkową willą, w pobliżu Parku Staszica. Jest to poprzeczna oficyna cofnięta od ulicy, z komórkami mieszczącymi wspólne wc, szpecącymi okolicę. Oba budynki nie przedstawiają żadnej wartości architektonicznej czy historycznej. Oficyna mieści 6 mieszkań, z czego jedno jest puste od co najmniej roku, a dwa wyłączone z użytkowania.

Na prośbę mieszkańców obejrzałam budynek, klatkę schodową i 4 mieszkania. Ściana szczytowa budynku do połowy wysokości nosi ślady podsiąkania wody od fundamentów, również na dole reszty ścian tynk odpada w sposób charakterystyczny dla działania wilgoci. Pomimo starań mieszkańców tj. wykończenia na własny koszt części podłóg i ścian przy drzwiach brudna klatka schodowa również jest zagrzybiona. Wg gminnej administracji zaś, jak twierdzą lokatorzy, budynek jest w stanie dostatecznym.

Mieszkania na parterze tak zawilgoconego budynku miały wymienione przez administrację nieruchomości okna na plastikowe pomimo znacznego zagrzybienia ścian. Ich remonty bez wykonania kosztownego głębokiego odkopania i zaizolowania fundamentów są w mojej opinii bezcelowe – a mimo to zostały przeprowadzone. W chwili obecnej oba te mieszkania są wyłączone z eksploatacji – jedno stoi puste, mieszkańcom drugiego przysługuje lokal zamienny na czas remontu mieszkania. Zwrócili się oni do Wydziału Budynków i Lokali o mieszkanie docelowe w innym budynku, chcąc zapobiec kolejnym przeprowadzkom w przyszłości, wynikającym z uzasadnionego prawdopodobieństwa powrotu zagrzybienia i dążąc do poprawy warunków mieszkaniowych ze względu na dobro dwóch przewlekle i poważnie chorych członków rodziny.

Lokal nr 4 również jest zagrzybiony, w dodatku tej zimy, w marcu, został zalany z pękniętych od mrozu rur w opuszczonym mieszkaniu powyżej. Do tej pory lokatorka – osoba samotna – walczy z administratorami i ubezpieczycielem budynku z ramienia administracji o odszkodowanie na prace remontowe lub o remont mieszkania. Obecnie warunki w mieszkaniu są naprawdę niegodne.

Pani Prezydent, w mojej opinii nieruchomość ta należy do grupy budynków przeznaczonych jeśli nie do szybkiego wyburzenia, to do eksploatacji do śmierci technicznej. Absolutnie nie warto ponosić kosztów kolejnych remontów mieszkań (jest to rząd 20 tys. zł), tylko po to, by za rok przeprowadzać je ponownie. Należałoby raczej skorzystać z faktu nielicznego zasiedlenia i przeznaczyć budynki do sprzedaży i wyburzenia po wyprowadzeniu najemców do lokali w budynkach wartych zachowania i dalszych inwestycji, zwłaszcza, że gmina dysponuje dużą ilością mieszkań do remontu w budynkach w lepszym stanie technicznym i w większym zakresie zasiedlonych.

Apeluje więc o podjęcie niezwłocznie kroków, zmierzających do wysiedlenia najemców z trzech zamieszkałych lokali do mieszkań o bardziej godnych warunkach i zbycia tej atrakcyjnie położonej nieruchomości, jak podpowiada rozsądek i zasady odpowiedzialnego gospodarowania majątkiem Gminy.

Z wyrazami szacunku

U. Niziołek-Janiak